

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa H. S. i A. W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z udziałem B. K., M. G. i B. S.

o ochronę konkurencji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2011 r.,

zażalenia powoda H. S. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 sierpnia 2010 r.,

1. oddala zażalenie.

2. zasądza od powoda H. S. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie powoda H. S. od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 21 września 2005 r. i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa UOKiK kwotę 720 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 4 sierpnia 2008 r. powód złożył wniosek o wydanie kserokopii wyroku z 21 kwietnia 2008 r. z uzasadnieniem, a 7 sierpnia 2008 r. wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego oraz wnioski o przywrócenie terminu do jej wniesienia wskazując, że do 31 lipca 2008 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim i nie mógł brać udziału w postępowaniu. Do wniosku zostały załączone kserokopie zaświadczeń lekarskich, obejmujących okresy:

- 11 kwietnia 2008 – 24 kwietnia 2008 oraz 26 kwietnia 2008 – 5 maja 2008 - zaświadczenie wystawione przez specjalistę psychiatrę,

- 12 maja 2008 – 23 maja 2008 - zaświadczenie wystawione przez specjalistę reumatologa,

- 24 czerwca 2008 – 8 lipca 2008 - zaświadczenie wystawione przez specjalistę chorób dziecięcych,

- 29 lipca 2008 – 31 lipca 2008 - wystawione przez lekarza medycyny oraz zaświadczenie z dnia 19 marca 2008 r. wystawione przez lekarza psychiatrę stwierdzające niezdolność do udziału w postępowaniu sądowym przez 3 miesiące. Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowieniem z dnia 14 października 2008 r. przywrócił powodowi termin do wniesienia apelacji.

Sąd Apelacyjny – badając dopuszczalność apelacji w postępowaniu odwoławczym stosownie do art. 373 k.p.c. – postanowieniem z dnia 9 września 2009 r. odrzucił apelację powoda. Rozpoznając wskazaną przez powoda przyczynę uchybienia terminu do wniesienia apelacji - chorobę trwającą do 31 lipca 2008 r. i obejmującą także datę rozprawy, na której został wydany wyrok. Sąd Apelacyjny ustalił, że z załączonych do akt sprawy dokumentów nie wynika, aby powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 23 maja 2008 r. do 24 czerwca 2008 r. i od 8 lipca 2008 r. do 29 lipca 2008 r. Przeszkoda uniemożliwiająca powodowi dokonanie czynności procesowej przez wniesienie apelacji ustała z dniem 23 maja 2008 r. i od tej daty należało liczyć bieg tygodniowego terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu.

Powód zaskarżył powyższe postanowienie zażaleniem.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2010 r., III SZ 1/10, uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Oceniając dołączoną do wniosku o przywrócenie terminu dokumentację lekarską Sąd Najwyższy stwierdził, że w okresie od 19 czerwca (środa) do 24 czerwca (poniedziałek) 2008 r. (pięć dni) brak było przeszkody do wniesienia przez powoda apelacji z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Jednakże w terminie otwartym do podjęcia tej czynności procesowej, tj. od dnia 24 czerwca 2008 r. rozpoczyna się okres przebywania powoda na zwolnieniach lekarskich, który kończy się z dniem 31 lipca 2008 r. Należy zatem przyjąć, że dopiero z tym dniem ustala przyczyna uchybienia terminu do wniesienia apelacji i od tego dnia rozpoczął swój bieg siedmiodniowy termin do wniesienia przez powoda apelacji z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. W konsekwencji tych ustaleń Sąd Najwyższy uznał, że złożony przez powoda w dniu 7 sierpnia 2008 r. wniosek o przywrócenie terminu (wraz z apelacją) został wniesiony z zachowaniem tygodniowego terminu, o którym mowa w art. 169 § 1 k.p.c.

Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że Sąd Najwyższy nie rozstrzygał o zachowaniu przez wnioskodawcę przesłanek przywrócenia terminu określonych w art. 168 § 1 k.p.c. W tym zakresie uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego zawiera wskazania dotyczące interpretacji art. 168 § 1 k.p.c. i art. 169 § 2 k.p.c. Z przepisów tych wynika, że uprawdopodobnienie przez stronę okoliczności mających uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu może stanowić podstawę do jego uwzględnienia dopiero wówczas, gdy dokonana przez sąd ocena tych okoliczności wskazuje, że strona nie dokonała czynności w terminie bez swojej winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy i przy braniu pod uwagę także uchybień

spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSPiKA 1975, nr 12, poz. 30). Przykładowo, o braku winy można mówić w wypadku choroby strony czy jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób, w wypadku klęski żywiołowej, katastrofy, czy w wypadku udzielenia stronie mylnej informacji przez pracownika sądu.

Sąd Najwyższy podkreślił, że nie każda udokumentowana zaświadczeniem lekarskim choroba usprawiedliwia przekroczenie terminu, bowiem za taką może być uznana tylko taka, która rzeczywiście uniemożliwia podjęcie czynności procesowej (por. postanowienia: z dnia 27 października 1998 r., I PKN 385/98, OSNP 1999/23/753; z dnia 5 sierpnia 2005 r., II PZ 20/05, OSNP 2006/13-14/214; z dnia 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007/1-2/32). Podzielił przy tym pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2005 r. II PZ 5/05 – Lex Nr 532126) zgodnie z którym choroba może stanowić uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniającej wnioszek o przywrócenie terminu procesowego (art. 169 § 2 k.p.c.), ale uwzględnienie takiego wniosku wymaga jednoznacznych ustaleń, że wskazana jednostka chorobowa i dotyczące jej leczenia zalecenia medyczne stanowiły niedającą się usunąć przeszkodę w zachowaniu uchybionego terminu.

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2010 r. Sąd Apelacyjny – po ponownym rozpoznaniu sprawy – na podstawie art. 373 k.p.c. odrzucił apelację powoda (pkt 1.); zasądził od powoda na rzecz pozwanego Prezesa UOKiK kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym i postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził brak podstaw do przywrócenia terminu wobec niewykazania braku winy, o której mowa w art. 168 § 1 k.p.c. Brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. Według Sądu Apelacyjnego powód takiej staranności nie zachował. Stan zdrowia powoda był niezmienny co najmniej od kilku lat i powód miał świadomość wynikających stąd ograniczeń. Pomimo tego powód nie podjął żadnych działań, które umożliwiłyby mu skuteczny udział w postępowaniu – nie ustanowił pełnomocnika, w tym pełnomocnika profesjonalnego,

ani nie wystąpił do Sądu o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu. Powód będący przedsiębiorcą prowadzącym działalność w szerokim zakresie, posiada doświadczenie w prowadzeniu spraw urzędowych. Potrafi samodzielnie formułować pisma procesowe, a równocześnie miał pełną świadomość swojej sytuacji zdrowotnej, mógł i powinien był przewidzieć konieczność podjęcia stosownych działań koniecznych do zapewnienia reprezentacji przed Sądem, jak też powinien oceniać skutki zaniechania tych działań. Stan zdrowia powoda nie stanowił dla niego takiego ograniczenia, które nie pozwalałoby na podjęcie wymaganych czynności procesowych. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że powód w trakcie procesu podejmował korespondencję z Sądem, rozumiał treść kierowanych do niego przez Sąd pism i w odpowiedzi na nie, podejmował stosowne działania, w szczególności wystosowywał pisma procesowe, w których usprawiedliwiał wnioski o odroczenie rozprawy, nadawał je w odpowiednim terminie do Sądu faxem i za pośrednictwem poczty, a także telefonował do Sądu w celu ustalenia czy dotarła tam jego korespondencja. Choroby powoda nie były tego rodzaju, że wyłączały aktywność powoda. Nie był on chory obłożnie, nie był w stanie niepozwalającym mu na nawiązanie świadomego kontaktu. W otwartym terminie do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku lub też do złożenia apelacji powód wskutek ostrego zapalenia tęczy nie był zdolny do podróżowania. Z zaświadczenia lekarskiego z dnia 17 kwietnia 2008 r. nie wynika, jak długo powód nie będzie mógł podróżować. Z treści tego zaświadczenia wynikało natomiast, że przewidywalny termin wyleczenia okulistycznego to okres 1 – 2 miesiące. Z treści natomiast zaświadczenia lekarskiego z dnia 19 marca 2008 r. (w części nieczytelnego) wystawionego przez lekarza psychiatrę wynikają ograniczenia dla powoda do udziału w postępowaniu sądowym przez 3 miesiące, przedłożone zaś przez powoda zwolnienia lekarskie wskazują niezdolność powoda do pracy od 11 do 25 kwietnia 2008 r., od 26 kwietnia do 5 maja 2008 r. i od 12 do 23 maja 2008 r. Jednakże w okresie od wystawienia zaświadczenia z dnia 19 marca 2008 r. i zaświadczenia z dnia 17 kwietnia 2008 r. powód sporządził pismo procesowe z dnia 21 marca 2008 r., przesłał je do Sądu wraz z zaświadczeniem lekarskim w dniu 21 marca 2008 r. faksem, a następnie nadał je w tym samym dniu drogą pocztową, odebrał w dniu 4 kwietnia 2008 r. wezwanie na rozprawę w dniu 21

kwietnia 2009 r. i w odpowiedzi na to wezwanie wysłał w dniu 18 kwietnia faksem zaświadczenie lekarskie z dnia 17 kwietnia 2008 r., zaświadczenie to wysłał również w dniu 18 kwietnia 2008 r. drogą pocztową. Jak wynika z treści wniosku o przywrócenie terminu, powód dzwonił do Sądu Okręgowego zarówno w dniu 18, jak też 21 kwietnia, aby upewnić się, że dotarły przesłane przez niego zaświadczenia lekarskie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opisane w przedstawionych przez powoda zaświadczeniach schorzenia nie stanowiły dla niego tego typu ograniczeń, które nie pozwalałyby mu na podjęcie czynności, które umożliwiłyby mu zachowanie terminu na wniesienie apelacji. Tymczasowe ograniczenie w możliwości podróżowania nie ograniczało powoda w sporządzeniu pisma do Sądu, nadania go, wykonania telefonu, czy też zatrudnienie pełnomocnika. Przedstawione przez powoda zaświadczenie od psychiatry jest podobne w swojej treści do wcześniej przedstawianych zaświadczeń mówiących o ograniczeniu w udziale w postępowaniu sądowym każdorazowo przez 3 miesiące, jednakże powód zarówno w okresie obowiązywania poprzednich zaświadczeń, jak też zaświadczenia z 19 marca 2008 r. był w stanie podejmować różnego rodzaju czynności procesowe – formułować pisma, wnosić do Sądu korespondencję, skutecznie podejmować korespondencję. Powód wprawdzie nie mógł przyjechać w dniu 21 kwietnia 2008 r. do Sądu, natomiast mógł uzyskać informację telefoniczną o stanie sprawy, to jest nowym terminie lub ogłoszonym orzeczeniu. Stan zdrowia powoda pozwalał mu na wystosowanie do Sądu pisma z zapytaniem o stan sprawy lub też zgłoszenie wniosku o uzasadnienie. Stan zdrowia powoda pozwalał mu na to aby posłużyć się innymi osobami, aby podjęły w jego imieniu stosowne czynności mające na celu ustalenie stanu sprawy, złożenie wniosku o uzasadnienie lub też wniesienie apelacji. Powód jest przedsiębiorcą – należy zatem do niego stosować zaostrzone rygory dotyczące zachowania należytej staranności. Niniejsza sprawa wiąże się z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą; powód mógł w niej posłużyć się choćby pracownikiem, lub też jako profesjonalista dbający należycie o swoje sprawy zlecić prowadzenie jej profesjonalnemu pełnomocnikowi lub też zwrócić się do Sądu o ustanowienie takiego pełnomocnika. Choroba powoda nie była tego

typu, żeby uniemożliwić mu samodzielnie lub też z pomocą innych osób podjęcie czynności do skutecznego wniesienia apelacji.

Powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył zażaleniem, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i rozpoznanie apelacji powoda oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Zarzucono naruszenie następujących przepisów postępowania:

- a) art. 368 § 6 k.p.c. (powinno być 386 § 6 k.p.c.) w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. przez nieuwzględnienie stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w postanowieniu z 14 kwietnia 2010 r., III SZ 1/10, że wniosek o przywrócenie terminu wraz apelacją został złożony przez powoda z zachowaniem terminu wskazanego w art. 169 § 1 k.p.c.;
- b) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 ust. 5 k.p.c. (powinno być art. 379 pkt 5 k.p.c.) w związku z art. 398¹¹ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w związku z art. 214 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, polegającej na pozbawieniu powoda możliwości obrony jego praw, przez nie odroczenie rozprawy pomimo usprawiedliwionej nieobecności powoda;
- c) art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. w związku z art. 168 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez niezasadne przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie stanowi dowodu uprawdopodobniającego okoliczności uzasadniające wniosek o przywrócenie powodowi terminu do wniesienia apelacji w niniejszej sprawie i niezasadne przyjęcie, że do uchybienia przez powoda terminowi do wniesienia apelacji skutkującego jej odrzuceniem w trybie ponownego badania warunków formalnych apelacji przez Sąd Apelacyjny w trybie art. 373 k.p.c. doszło z przyczyn oczywiście przez niego zawinionych, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na

niezawinione uchybienie terminowi z art. 369 § 1 k.p.c. Żalący się wskazał, że stanowisko zaskarżonego postanowienia jest sprzeczne z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 23 marca 2007 r., V CZ 16/07 – Lex nr 442631.

W odpowiedzi na zażalenie strona przeciwna – pozwany Prezes UOKiK wniósł o oddalenie zażalenia oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie zażaleniowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty zażalenia są bezzasadne.

Zarzut naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 379 ust. 5 (powinno być art. 379 pkt 5 k.p.c.) w związku z art. 398¹¹ w związku z art. 394¹ § 3 i w związku z art. 214 § 1 k.p.c., dotyczy zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego. Zarzut nieważności postępowania zakończonego wyrokiem nie może być podnoszony w postępowaniu w zakresie dopuszczalności apelacji od wyroku. Rozpoznanie tego zarzutu musiałoby polegać na rozpoznaniu apelacji, a ta przecież została odrzucona ze względu na wniesienie jej po upływie przepisanej terminu.

Wbrew zarzutom zażalenia, Sąd drugiej instancji ponownie rozpoznając sprawę - jak to przedstawiono we wstępnej części niniejszego uzasadnienia – nie naruszył oceny prawnej Sądu Najwyższego zawartej w postanowieniu III SZ 1/10. Zgodnie ze wskazaniem Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny ustalił, że powód zachował przewidziany w art. 169 § 1 k.p.c. tygodniowy termin do wniesienia wniosku o przywrócenie terminu i zgodnie ze wskazaniem dotyczącym wykładni art. 168 § 1 i art. 169 § 2 k.p.c. ustalił, że powód nie wykazał uprawdopodobnienia tego, że nie zachował terminu do wniesienia apelacji bez swojej winy.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. w związku z art. 168 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c.

Postępowanie wstępne przed sądem odwoławczym, dotyczące dopuszczalności apelacji, jest postępowaniem kontrolnym w stosunku do

postępowania przeprowadzonego wcześniej przez sąd pierwszej instancji, do którego wnosi się apelację. Zgodnie z art. 373 k.p.c., sąd drugiej instancji w zakresie rozpatrywania dopuszczalności apelacji pod kątem zachowania terminu do jej wniesienia, poddaje w tym zakresie ocenie postanowienia wydane przez sąd pierwszej instancji w toku postępowania międzyinstancyjnego, dotyczące przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia apelacji (uchwała SN z 30 stycznia 1968 r., III CZP 77/67, OSNCP 1968 nr 12, poz. 202). W razie stwierdzenia braku podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia apelacji przez sąd pierwszej instancji, sąd drugiej instancji odrzuca apelację. W granicach kontroli zachowania warunków formalnych apelacji, którą sąd drugiej instancji przeprowadza na podstawie art. 373 k.p.c., mieści się zatem sprawdzenie zasadności przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia apelacji (postanowienie SN z 4 marca 1997 r., I CKN 45/97, OSNC 1997, Nr 9, poz. 122; postanowienie SN z 21 maja 1998 r., III CKN 471/97, OSP 1999, Nr 4, poz. 83; postanowienie SN z dnia 5 stycznia 2001 r., sygn. akt I CKN 1156/00, niepubl.).

Warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jest uprawdopodobnienie przez stronę, że pomimo odpowiedniej staranności nie mogła czynności dokonać w terminie, a więc, że zachodziła niezależna od niej przeszkoda. Brak winy w uchybieniu terminu podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy i z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy (postanowienia SN z 4 marca 1999 r., I PKN 596/98, OSNAPiUS 2000 r., nr 8, poz. 15, z 12 lutego 1999 r., II UKN 667/98, OSNAPiUS 2000 r., nr 12, poz. 488).

Zażalenie nie dostarcza argumentacji na rzecz prezentowanej w nim - w opozycji do stanowiska zaskarżonego postanowienia - tezy o niezawinionym niedotrzymaniu terminu do wniesienia apelacji. Żalący się – uzasadniając ten zarzut – powołuje się na zaświadczenie sporządzone przez lekarza sądowego J. P. - wskazujące na niemożność stawienia na rozprawie w ciągu dwóch miesięcy, a także na kolejne określone zwolnienia lekarskie. Zażalenie nie jest zasadne, bo powołane w nim dokumenty zostały uwzględnione w niebudzącej zastrzeżeń ocenie stanu zdrowia powoda, że nie wyłączały one możliwości wykonania niezbędnych

czynności procesowych. Ocena i ustalenia Sądu w tym zakresie opierają się - jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia - na prawidłowej analizie wielu okoliczności faktycznych dotyczących stanu zdrowia powoda i skutków jakie wywołują jego choroby w odniesieniu do prowadzonej działalności gospodarczej oraz możliwości wniesienia apelacji.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2010 r. wyjaśnił, że nie każda choroba może stanowić uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniającej przywrócenie terminu procesowego, potrzebne jest ustalenie czy określona choroba i dotyczące jej leczenia zalecenia medyczne stanowiły niedającą się usunąć przeszkodę w zachowaniu terminu procesowego. Stanowisko to uwzględnił Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Zasadnicza w tym przedmiocie ocena opiera się na analizie ustaleń m.inn. dotyczących sytuacji, że stan zdrowia powoda od lat pozwalał mu na prowadzenie działalności gospodarczej w szerokim rozmiarze, samodzielne podejmowanie w toczącym się postępowaniu czynności procesowych – formułowanie i wnoszenie pism procesowych zawierających wnioski procesowe, odbiór korespondencji sądowej, kontaktowanie się telefoniczne z sądem. Choroby powoda nie były tego rodzaju, że zupełnie ograniczały aktywność powoda. Nie był on chory obłożnie, nie był w stanie niepozwalającym mu na nawiązanie świadomego kontaktu. Opisane w przedstawionych przez powoda zaświadczeniach schorzenia nie stanowiły dla niego tego typu ograniczeń, które nie pozwalałyby mu na podjęcie czynności, które umożliwiłyby mu zachowanie terminu na wniesienie apelacji. Tymczasowe ograniczenie w możliwości podróżowania nie ograniczało powoda w sporządzeniu pisma do Sądu, nadania go, wykonania telefonu, czy też zatrudnienie pełnomocnika.

Nie ma także racji skarżący zarzucając sprzeczność postanowienia ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 marca 2007 r. , V CZ 16/07, zgodnie z którym: uznanie przez Sąd drugiej instancji, że przywrócenie terminu do wniesienia opłaty sądowej od apelacji przez Sąd pierwszej instancji było wadliwe, nie może być jedynie wynikiem odmiennego poglądu, co do istnienia przyczyn usprawiedliwiających opóźnienie w dokonaniu czynności prawnej Sąd Apelacyjny – uwzględniając powyższe stanowisko – oparł swe orzeczenie na

podstawie całego zespołu ustalonych okoliczności, że zachodziła uzasadniona podstawa weryfikacji postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywróceniu powodowi terminu do wniesienia apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił bezzasadne zażalenie na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego ma swoją podstawę w § 12 ust. 2 pkt 2 w związku z § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).